



Sygn. akt V CK 213/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego "A(...)" Sp. z o.o. w likwidacji w W. przeciwko R. K. oraz Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w W.

o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 października 2005 r., kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 grudnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację i zasądza od powoda na rzecz pozwanego R. K. kwotę 1.800,- (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 marca 2004 r. zasądził od pozwanych R. K. i Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Prezesa Sądu Okręgowego w W., solidarnie na rzecz powodowego Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego „A(...)” Spółki z o.o. w W. w likwidacji kwotę 47.000,- złotych z odsetkami ustawowymi od dnia

18 października 2003 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu. Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji pozwanego R. K. i apelacji powoda, zaskarżonym wyrokiem zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w części zasądzającej i oddalił powództwo, oddalił apelację powoda oraz rozstrzygnął o kosztach procesu za II i III instancję. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że pozwany R. K., jako Komornik, wykonujący postanowienie Prokuratura Rejonowego z dnia 10 października 1996 r. o zabezpieczeniu kar majątkowych grożących A. K. podejrzanemu w sprawie Ds. (...), dopuścił się niedbalstwa w realizacji zajęcia samochodu osobowego marki „Mercedes – Benz 200 D nr rej. (...), ani, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu z art. 769 § 3 k.p.c., jak również, że powód nie mógł w toku postępowania egzekucyjnego zapobiec w wymagany sposób szkodzie. Sąd Apelacyjny uznał, że oddanie zajętego samochodu pod dozór osobie, która była podejrzana o usunięcie spod zajęcia dwóch innych samochodów w celu udaremnienia egzekucji, nie było ze strony Komornika zawinione ani bezprawne w sytuacji, gdy był on uprawniony z mocy art. 855 § 1 k.p.c. do pozostawienia samochodu we władaniu osoby, u której pojazd został zajęty, samego zaś zajęcia dokonał w ramach postępowania zabezpieczającego prowadzonego przez Prokuraturę, a Prokurator w piśmie skierowanym do Komornika oświadczył, że nie widzi przeszkód, aby podejrzany sprawował dozór. Po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny ustalił też, że o szkodzie związanej z powierzeniem dozoru, będącej następstwem zaginięcia zajętego samochodu, powód dowiedział się pod koniec 1998 r., a nie dopiero w sierpniu 2003 r., jak to przyjął Sąd Okręgowy. W związku z tym – zdaniem Sądu Apelacyjnego – roszczenie, z którym powód wystąpił w dniu 2 września 2003 r., było w świetle art. 769 § 3 k.p.c., przedawnione. Odnośnie do chwili dowiedzenia się powoda o zaginięciu zajętego samochodu Sąd Apelacyjny dokonał ustalenia na podstawie zeznań przedstawiciela powoda Z. B. i pism Komornika do powoda z dnia 6 listopada 1998 r. oraz do Prokuratury z dnia 17 listopada 1998 r., a także – z akt V Ds. (...) Prokuratury Wojewódzkiej w W. i protokołu przesłuchania podejrzanego Z. B. w dniu 10 października 1997 r. Ponadto, Sąd Apelacyjny stwierdził, że powód mógł zapobiec szkodzie przez złożenie znacznie wcześniej, niż dopiero w dniu 20 sierpnia 1997 r., wniosku o zmianę osoby dozorczy, a w przypadku oddalenia wniosku - przez złożenie skargi w trybie art. 767 k.p.c. i doprowadzenie w ten sposób do zmiany osoby dozorczy. Sąd podkreślił, że przynajmniej od dnia 11 października 1996 r., kiedy to Prezesowi Zarządu powodowej Spółki, współoskarżonemu wraz z A. K.,

przedstawiono w sprawie V Ds. (...) określone zarzuty, powód posiadał wiedzę uzasadniającą wątpliwości co do należytego wykonywania dozoru przez A. K. Jako prawną postawę rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał art. 769 § 3 i art. 769 § 1 k.p.c. uznając, że pierwszy z wymienionych przepisów odnosi się do oddalenia powództwa z uwagi na przedawnienie, a drugi – znajduje zastosowanie wobec braku winy Komornika i niewykazania przez powoda niemożności zapobieżenia szkodzie.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w całości. Zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 123 § 1 k.c., art. 442 § 1 k.c. i art. 355 § 1 k.c. (w tekście kasacji jest oczywisty błąd w druku) przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieuwzględnieniu, że bieg terminu przedawnienia został przerwany wytoczeniem w dniu 1 lipca 1997 r. powództwa o zwolnienie ruchomości spod egzekucji na przyjęciu, że wystarczająca jest sama możliwość dowiedzenia się o szkodzie, oraz przez uznanie, że zaakceptowanie przez Prokuraturę propozycji Komornika co do sprawowania dozoru przez A. K. zwalnia pozwanego R. K. z zarzutu niedochowania należytej staranności, bezprawności i winy. Ponadto, skarżący zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c., m.in. przez pominięcie i dowolną ocenę dowodów wskazujących na inną, niż przyjął Sąd Apelacyjny, datę dowiedzenia się powoda o wystąpieniu szkody. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odszkodowanie dochodzone w rozpoznawanej sprawie obejmowało wartość samochodu „Mercedes Benz – 200 D”, który stanowił własność powoda, a który w niewyjaśnionych okolicznościach został utracony po dokonaniu zajęcia. Powód upatrywał przyczyny w/w szkody w czynności powierzenia przez Komornika zajętego samochodu pod dozór A. K. mimo, że tenże A. K. był podejrzany o działania polegające na udaremnieniu egzekucji przez usuwanie samochodów spod zajęcia. Wobec tego, że zarzucany pozwanemu R. K. czyn niedozwolony, z którego wynikła dla powoda szkoda, miał miejsce w 1996 roku, prawną podstawą oceny zasadności powództwa był, obowiązujący w tamtym okresie, art. 769 k.p.c. Przepis ten został uchylony dopiero w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 stycznia 2004 r. SK 26/03 (Dz.U. nr 11, poz. 101 z dnia 27 stycznia 2004 r.). Zatem, Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku trafnie przyjął art. 769 k.p.c. za podstawę oceny odpowiedzialności pozwanych w niniejszej sprawie, czego, zresztą, powód w kasacji nie kwestionował. Za prawidłową należy też uznać wykładnię art. 769 § 3 k.p.c. przyjętą przez Sąd Apelacyjny (aczkolwiek nie umotywowaną), w myśl której wymagalność roszczenia o naprawienie

szkody wyrządzonej przez komornika przypada na dzień, w którym poszkodowany dowiedział się, że czynność komornika wywołała szkodę. Za taką interpretacją przemawia zarówno brzmienie art. 769 § 3 k.p.c., akcentującego okoliczność istnienia roszczenia oraz dowiedzenia się o wadliwości czynności komornika, a nie samo zaistnienie wadliwej czynności komornika jak i funkcja w/w przepisu. Jako przepis prawa materialnego powinien on być postrzegany w zgodności z ogólnymi regułami odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, te zaś wymagają spełnienia przesłanki powstania szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 r. I CKN 1309/00 – nie publ.). Uwzględniając powyższe, w sprawie niniejszej bieg 2 – letniego terminu przedawnienia z art. 769 § 3 k.p.c. powinien być liczony od dnia, w którym powód dowiedział się o zaginięciu jego samochodu.

Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku ustalił, że był to dzień poinformowania Prezesa Zarządu powodowej Spółki Z. B. w trakcie jego przesłuchania w październiku 1998 r. w sprawie V Ds. (...) o zaprzestaniu sprawowania przez A. K. dozoru nad zajęтым samochodem i wyjeździe A. K. za granicę w nieznanym kierunku, względnie dzień, w którym powód otrzymał pismo Komornika z dnia 6 listopada 1998 r. zawiadamiające o bezskuteczności egzekucji przeciwko A. K. z uwagi na brak majątku i wyjazd dłużnika na stałe za granicę.

Odnośnie do powyższego ustalenia nie można odmówić zasadności kasacji w części dotyczącej zarzutu naruszenia w zaskarżonym wyroku przepisu art. 233 k.p.c. Wbrew ocenie Sądu Apelacyjnego, żaden z dowodów przyjętych za podstawę w/w ustalenia nie zaświadczał, iż powód dowiedział się o utracie samochodu. Z dowodów tych wynikało, że powód mógł powziąć określone podejrzenia, co jednak nie jest równoznaczne z uzyskaniem wiarygodnej informacji. Wypada zauważyć, że osobą poszkodowaną w wyniku utraty samochodu była Spółka a nie Z. B., oraz, że z protokołu przesłuchania tego podejrzanego z dnia 10 października 1998 r. nie wynika, aby został on przez Prokuraturę zawiadomiony o zaginięciu samochodu Spółki. To ostatnie nie wydaje się zresztą prawdopodobne skoro w dniu 17 listopada 1998 r. Prokuratura wystosowała do Komornika zapytanie odnośnie do kwestii sprawowania dozoru przez A. K. Również zeznanie Z. B., przesłuchanego w postępowaniu odwoławczym, nie stanowiło dowodu, że Spółka już w 1998 roku uzyskała pewną informację o utracie samochodu. Przeciwnie, na potwierdzenie braku takiej informacji mogłaby służyć okoliczność, że jeszcze w latach 1999 - 2003 r. powód popierał powództwo sprawie XI C (...) Sądu Wojewódzkiego w W. o zwolnienie zajętego samochodu spod egzekucji, co w

przypadku świadomości powoda, że samochód został utracony, byłoby działaniem nieracjonalnym. Co do pisma Komornika z dnia 6 listopada 1998 r. to również nie zawierało ono informacji o zaginięciu przedmiotowego samochodu i w ogóle nie dotyczyło postępowania zabezpieczającego przeciwko podejrzanemu A. K. lecz sprawy egzekucyjnej z wniosku powoda jako wierzyciela przeciwko dłużnikowi A. K.

W tej sytuacji należy przyznać rację skarżącemu, że za dzień dowiedzenia się powoda o zaginięciu jego samochodu należało przyjąć datę otrzymania przez powoda pisma Prokuratora Okręgowego w W. z dnia 11 sierpnia 2003 r. informującego o zaginięciu samochodu. Uwzględnienie tej daty powinno skutkować przyjęciem, że roszczenie powoda, zgłoszone w dniu 2 września 2003 r. nie było przedawnione.

Niezależnie od kwestii przedawnienia Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę merytorycznie w świetle art. 769 § 1 k.p.c. i uznał powództwo za bezzasadne z uwagi na brak winy Komornika, a także z uwagi na niewykazanie przez powoda, że nie mógł on w toku postępowania zapobiec szkodzie.

W części dotyczącej braku winy to stanowisko można by także uznać za skutecznie podważone w kasacji jednakże tylko w zakresie przytoczonych argumentów. Rację ma skarżący, że ocena Sądu Apelacyjnego, iż pozwany Komornik nie dopuścił się niedbalstwa w powierzeniu dozoru nad zajęтым samochodem A. K. nie uwzględnia wymaganej od Komornika należytej staranności przy uwzględnieniu treści art. 855 § 1 i art. 856 § 1 k.p.c. W sytuacji, gdy Komornik miał pełną świadomość, iż A. K. został postawiony zarzut usunięcia spod egzekucji dwóch, wcześniej zajętych w innych sprawach samochodów, a ponadto, pozwany ten miał do dyspozycji art. 855 § 1 k.p.c. zd. drugie, powinien był odstąpić od rutynowego postępowania, o którym mowa w art. 855 § 1 k.p.c. zd. pierwsze i powierzyć dozór innej osobie. Z całą oczywistością jawiło się bowiem ryzyko usunięcia spod zajęcia przez A. K. samochodu stanowiącego własność powoda. Wymaga podkreślenia, że pozwany R. K. wiedział, iż przedmiotowy samochód stanowi własność powoda. Zatem, miał on obowiązek dbania także o interes powoda, który nie był stroną postępowania karnego. Bezsporne jest, zresztą, że pozwany brał w rachubę powyższe ryzyko, uznał jednak, że skutki tego będą obciążały Prokuratora, który zaakceptował działanie Komornika. Nie wdając się w ocenę postępowania Prokuratora należy stwierdzić, że przy dokonaniu zajęcia samochodu na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu grożących podejrzanemu kar majątkowych pozwany R. K. podlegał przepisom kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy te (art. 759 § 1 k.p.c.) sytuują komornika w roli organu samodzielnego, nie podlegającego

nadzorowi prokuratora, a jedynie sądu egzekucyjnego. Opinie innych niż sąd organów lub osób, w tym – także postawa uprawnionego wierzyciela, mogły być przez Komornika uwzględnione wyłącznie jako głosy doradcze w procesie podejmowania decyzji bez możliwości zwolnienia się Komornika z odpowiedzialności za te decyzje. Wbrew ocenie wyrażonej w zaskarżonym wyroku, niedbalstwo pozwanego Komornika, polegające na powierzeniu dozoru osobie, której zarzucane dotychczasowe postępowanie wykluczało ją z kręgu osób dających rękojmię należytego wykonywania dozoru, nie powinno budzić wątpliwości. Jednakże co do wadliwej oceny kwestii winy Komornika powód w kasacji nie wskazał przepisów, które miałyby doznać naruszenia. Przepisem takim nie jest art. 355 § 1 k.c. nie dotyczący wszakże Komornika, a innych wskazań w kasacji brak. Dlatego pomimo zasadności stanowiska skarżącego w części dotyczącej wadliwego przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że roszczenie uległo przedawnieniu oraz pomimo, że uzasadnienie zarzutu co do wadliwego przyjęcia braku winy oraz pozwanego R. K. zawiera argumenty trafne, zaskarżony wyrok nie podlegał wzruszeniu. Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z art. 769 § 1 k.p.c. niezbędną przesłanką skutecznego dochodzenia odszkodowania była – obok istnienia szkody oraz winy komornika – niemożność zapobieżenia szkodzi przez poszkodowanego za pomocą środków przewidzianych w k.p.c. W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny uznał, że powód mógł doprowadzić do zmiany dozorczy, przy czym powinna już wówczas towarzyszyć mu świadomość, że A. K. nie daje rękojmi należytego sprawowania dozoru, w każdym zaś razie, że powód nie wykazał, że nie mógł szkodzi zapobiec.

To stanowisko nie zostało w kasacji podważone ani nawet skarżący nie nawiązał do powyższej problematyki. Przesądza to o bezzasadności kasacji. Chociaż bowiem możnaby ocenić, że powód ma szkodę wyrządzoną w sposób zawiniony przez pozwanego R. K. i jego roszczenie odszkodowawcze nie uległo przedawnieniu w świetle art. 679 § 3 k.p.c. to powództwo podlegało oddaleniu wobec niezrealizowania trzeciej przesłanki sine qua non przewidzianej w art. 679 § 1 k.p.c.

Pozostałe zarzuty kasacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

W świetle wyrażonej wyżej oceny Sądu Najwyższego co do przedawnienia zarzut naruszenia art. 123 § 1 k.c. okazał się bezprzedmiotowy. Na marginesie więc jedynie można zauważyć, że błędny jest pogląd skarżącego, iż bieg terminu przedawnienia roszczenia o wyrównanie szkody wyrządzonej przez komornika w okolicznościach przewidzianych w art. 769 § 1 k.p.c. ulega przerwaniu w wyniku wytoczenia powództwa z art. 841 § 1 k.p.c. (nota bene – w sprawie XI C (...) Sądu Wojewódzkiego w W.

powództwo zostało wniesione w dniu 14 maja 1998 r., a nie w dniu 1 lipca 1997 r.). Co do art. 442 § 1 to wystarczy zauważyć, że Sąd Apelacyjny nie oparł swego rozstrzygnięcia na tym przepisie, a jedynie stwierdził, że roszczenie powoda byłoby przedawnione także w świetle ogólnych zasad. Nie stwarzało to podstawy do wysuwania w kasacji zarzutów odnośnie do naruszenia art. 442 § 1 k.c., bo z perspektywy przyjętej w zaskarżonym wyroku podstawy prawnej (art. 769 k.p.c.) powyższe stwierdzenie Sądu Apelacyjnego było bezprzedmiotowe.

Z przedstawionych względów kasacja podlegała oddaleniu (art. 393¹² k.p.c. w zw. art. 3 i 6 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego ... (-) Dz. U. Nr 13 z 2005 r. poz. 98).

Dodać trzeba, że powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, a więc także co do pkt 2, jednakże nie wskazał podstaw kasacyjnych przeciwko oddaleniu jego apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 marca 2004 r.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 108 § 1 k.p.c.